

Sygn. akt VI ACa564/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2012r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA – Ewa Stefańska

Sędzia SA – Maciej Kowalski

Sędzia SA – Ksenia Sobolewska – Filcek (spr.)

Protokolant: – sekr. sąd. Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 23 listopada 2012r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa T. S.

przeciwko M. B.

o zobowiązanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 grudnia 2011r.

sygn. akt XXV C 1713/09

I zmienia zaskarżony wyrok w całości ten sposób, że oddala powództwo i nie obciąża T. S. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz M. B.;

II nie obciąża T. S. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz M. B. w instancji odwoławczej.

Sygn. akt VI ACa564/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2011r. Sąd Okręgowy w Warszawie, uwzględniając powództwo T. S. przeciwko M. B., zobowiązał pozwanego do złożenia oświadczenia woli, mocą którego pozwany przenosi nieodpłatnie na rzecz powoda udział 1/2 części w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W. przy ulicy (...) i znajdującego się w zasobach Spółdzielni Budowlano Mieszkaniowej w W., który pozwany nabył od powoda na podstawie umowy darowizny z 25 czerwca 1998r. oraz obciążył pozwanego kosztami procesu. Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy poprzedził następującymi ustaleniami faktycznymi:

Powód był teściem pozwanego od lipca 1990r. Przez około 5 lat łożył na utrzymanie całej rodziny córki, w tym także pozwanego. Opłacił pozwanemu kurs prawa jazdy, by ułatwić mu znalezienie pracy, a ostatecznie w roku 1998 zawarł z córką i jej mężem umowę darowizny spornego prawa do lokalu mieszkalnego. W roku 2000 pozwany korzystając z pożyczki od teścia i szwagierki, wyjechał do USA. Pożyczkę spłacił po powrocie. W trakcie trwania małżeństwa żona pozwanego ukończyła studia i podjęła pracę. Jej zarobki były wyższe od zarobków męża. Od około 2002r. małżeństwo pozwanego zaczęło się rozpadać. Z czasem okazało się, że pozwany ma problem alkoholowy oraz dopuszcza się aktów

przemocy wobec żony. Z powodu alkoholizmu został zwolniony z pracy. Około 2004-2005r. żona odkryła, że pozwany ma kochankę. Po kolejnym pobiciu zgłosiła sprawę do Prokuratury i podjęła decyzję o rozstaniu z mężem. W dniu 10 czerwca 2005r. wystąpiła z pozwem rozwodowym. O swoich kłopotach rodzinnych nie informowała ojca obawiając się o jego zdrowie. Powiadomiła go jedynie o sprawie rozwodowej wywołanej problemem alkoholowym pozwanego. Przemilczała jednak ataki padaczki, przemoc i zdradę. Podjęte przez pozwanego próby leczenia i pogodzenia się z żoną okazały się bezskuteczne. Wyrokiem z dnia 20 lutego 2009r. Sąd Okręgowy w Warszawie orzekł rozwód związku małżeńskiego córki powoda i pozwanego z jego winy. Dopiero wtedy J. B. poinformowała ojca o krzywdzie, jakiej doświadczyła od męża. Od tego momentu pozwany przestał utrzymywać kontakty z teściem. Nie interesował się jego zdrowiem, choć wiedział o licznych chorobach i pobytach w szpitalu. W dniu 4 grudnia 2009r. powód złoży przed notariuszem oświadczenie o odwołaniu, z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego, darowizny uczynionej na rzecz byłego zięcia, o czym powiadomił go pismem z dnia 10 grudnia 2009r.

W uzasadnieniu żądania zawartego w pozwie powód – T. S. wywiódł, że pozwany nie tylko nie wywiązywał się z alimentów na rzecz wnuczki powoda, lecz także groził byłej żonie – córce powoda – że ponownie wprowadzi się do mieszkania będącego przedmiotem darowizny. Nadto, zachowania, których pozwany dopuścił się wobec córki powoda mieszczą się w pojęciu rażącej niewdzięczności. Od czasu rozvodu pozwany zerwał wszelkie kontakty z powodem, nie pomaga mu, nie interesuje się jego stanem zdrowia, nie odwiedza go, nie dzwoni do niego, a spotykając go na ulicy nie mówi nawet „dzień dobry”. Sprzeniewierza się w ten sposób darczyńcy, który dokonując darowizny liczył na pomoc córki i zięcia w potrzebie i starości. Tymczasem pozwany nie tylko nie zapewnia mu opieki, lecz także zaniedbuje swoją rodzinę, a zachowania, których się dopuszczał wobec córki powoda sprawiły powodowi – jako ojcu – wiele bólu. Powód podkreślił też, że odwołał darowiznę nie ze względu na rozwód córki, lecz z uwagi na rażącą niewdzięczność pozwanego, o której dowiedział się po orzeczeniu rozvodu. Wcześniej nie był bowiem świadomy, z jakich powodów naprawdę córka wystąpiła o rozwód.

Pozwany – M. B. domagał się oddalenia powództwa wywodząc, że warunkiem uczynienia darowizny na rzecz jego i był wyjazd pozwanego do USA, a następnie spłacenie powoda zarobionymi tam pieniędzmi. Stwierdził też, że zarobioną w USA sumę 13 000 USD przekazał byłej żonie, która miała oddać je powodowi. Zarzucił też, że jego czyny nie miały na celu pokrzywdzenia darczyńcy, a nadto, że powód wiedział o jego alkoholizmie oraz kłopotach małżeńskich dużo wcześniej, niż na rok przed odwołaniem darowizny.

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle art. 898 § 1 k.c., powództwo T. S. jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie. Mając na uwadze, że ustawową przesłanką odwołania darowizny już wykonanej jest rażąca niewdzięczność rozumiana jako wysoce nieprzyjazne zachowanie dotyczące bezpośrednio darczyńcy lub kierowane do osoby bliskiej darczyńcy, jednak z zamiarem oddziaływania na darczyńcę, Sąd Okręgowy stwierdził, że w sprawie niniejszej pozwany dopuścił się rażącej niewdzięczności wobec córki powoda, lecz miało to wpływ także na osobę darczyńcy, a ponadto wobec niego samego postępował w sposób wypełniający przesłanki rażącej niewdzięczności. Do działań tych i zaniechań Sąd Okręgowy zaliczył znęcanie się fizyczne i psychiczne nad żoną, zdrady, alkoholizm i rozbicie rodziny oraz małżeństwa, które spowodowały, że powód cierpiał wraz z córką, a jej krzywdy dotyczyły także niego, a także zerwanie kontaktów z powodem, zaniechanie odwiedzin, brak zainteresowania zdrowiem darczyńcy, nieudzielanie wsparcia w chorobie, zniszczenie relacji rodzinnych, zniweczenie nadziei na wdzięczność, szacunek i oparcie na starość. W ocenie Sądu Okręgowego zachowania te mieszczą się w pojęciu rażącej niewdzięczności, co nakazuje uwzględnienie żądania powoda stosownie do art. 898 § 2 k.c.

W apelacji od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości, pozwany – M. B. wniósł o jego zmianę poprzez oddalenie roszczenia powoda i zasądzenie od niego na rzecz pozwanego kosztów procesu, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego. Sądowi Okręgowemu zarzucił naruszenie prawa materialnego w postaci art. 898 § 1 k.c. i art. 899 § 3 k.c. poprzez błędne uznanie, że pozwany dopuścił się rażącej niewdzięczności względem powoda i osoby dla niego najbliższej, że rażąca niewdzięczność uzasadniająca odwołanie darowizny może być skierowana wobec osoby najbliższej, że pozwany poprzez zachowanie wobec swojej żony, a córki powoda działał w celu bezpośredniego pokrzywdzenia powoda, a także poprzez nieuwzględnienie przedawnienia możliwości złożenia

oświadczenia o odwołaniu darowizny. Skarżący podniósł też zarzuty naruszenia prawa procesowego, mające wpływ na treść wyroku, w postaci naruszenia: art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 3 k.p.c. poprzez przyjęcie w poczet dowodów dokumentu nieistniejącego, to jest zawiadomienia o popełnieniu przez powoda przestępstwa znęcania się psychicznego i fizycznego; art. 232 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie dowodów ujawnionych w sprawie rozwodowej; art. 183⁴ § 1 k.p.c., art. 233 § 1 k.p./c. i art. 259¹ k.p.c. poprzez przyznanie pełnej wiarygodności świadkowi J. B., choć była ona obecna podczas postępowania mediacyjnego; art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c. poprzez niekompletną i nazbyt swobodną ocenę materiału dowodowego wyrażającą się w szczególności w uwzględnieniu w całości zeznań powoda i powołanych przez niego świadków i pominięciu zeznań pozwanego i świadków strony pozwanej, pominięciu dowodów wskazujących na to, że w latach 2005 – 2007 toczyły się z udziałem powoda spotkania rodzinne mające doprowadzić do pogodzenia pozwanego z żoną, a także, że w tych latach córka powoda wielokrotnie skarżyła mu się wymieniając alkoholizm, zdradę, znęcanie się psychiczne i fizyczne, sprzeczki i nieporozumienia. Pozwany wniósł też o uzupełnienie postępowania dowodowego poprzez dopuszczenia dowodu z fotografii wykonanych w trakcie urlopu w roku 2007, na okoliczność poprawnych relacji pozwanego z żoną.

Powód – T. S. wniósł o oddalenie apelacji.

W toku rozprawy rozwodowej także powód domagał się uzupełnienia materiału dowodowego o dokument komornicze. Pozwany przyznał jednak, że popadł w niedostatek i w roku 2011 uiszczał alimenty jedynie w miarę możliwości, a obecnie nie jest w stanie dokonać jakichkolwiek wpłat.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest uzasadniona z uwagi na podniesiony w niej zarzut naruszenia prawa materialnego. Przyjmując bowiem nawet za całkowicie prawidłowe dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne co do działań i zachowań pozwanego poprzedzających złożenie przez powoda oświadczenia o odwołaniu darowizny nie sposób uznać za prawidłowe ustalenie przez ten Sąd, że usprawiedliwiają one skuteczne postawienie pozwanemu zarzutu rażącej niewdzięczności wobec darczyńcy, uzasadniającej w świetle art. 898 § 1 k.c. takie odwołanie.

Zgodnie z wyżej powołanym przepisem darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Odwołania darowizny nie uzasadnia jednak każde naruszenie przez obdarowanego norm obowiązujących w społeczeństwie. Jak słusznie stwierdził Sąd Okręgowy, rażąco niewdzięczne zachowanie obdarowanego (działanie lub zaniechanie skierowane bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę) musi dotyczyć bezpośrednio darczyńcy. Ewentualnie, cechy rażącej niewdzięczności mogą mieć także zachowania wysoce nieprzyjemne, kierowane do osoby bliskiej darczyńcy z zamiarem oddziaływania bezpośrednio na darczyńcę. A zatem niewdzięczność wobec osoby bliskiej darczyńcy, bez związku z jego osobą, nie uprawnia do czynności, o których mowa w ww. przepisie.

W oświadczeniu z dnia 4 grudnia 2009r. powód stwierdził, że odwołuje darowiznę uczynioną na rzecz pozwanego z powodu jego rażącej niewdzięczności, nie wskazując jednak zachowań obdarowanego, które uznał za krzywdzące wobec siebie i rażąco naruszające obowiązek wdzięczności wobec darczyńcy. Dopiero w toku procesu w sprawie niniejszej powód powołał się na zachowania pozwanego skierowane bezpośrednio wobec darczyńcy, a także wobec osoby mu bliskiej – córki. Do tych pierwszych należeć miały: zerwanie wszelkich kontaktów z powodem pomimo jego wieku i stanu zdrowia, nie udzielanie mu pomocy i opieki, brak zainteresowania jego stanem zdrowia, a nawet zaniedbanie podstawowej grzeczności w razie przypadkowego spotkania. Drugą grupę zarzucanych zachowań stanowić miały dotyczące powoda: zaniedbywanie przez pozwanego rodziny, alkoholizm, zdrady małżeńskie, przemoc fizyczna i psychiczna wobec córki powoda oraz niepłacenie alimentów na rzecz jego wnuczki. Nie negując naganności powyższych działań i zaniechań Sąd Apelacyjny uznał, iż wbrew ocenie Sądu Okręgowego, w okolicznościach tej sprawy nie sposób uznać je za przejaw znacznego nasilenia złej woli pozwanego, skierowanej bezpośrednio na wyrządzenie krzywdy darczyńcy.

Odnośnie zachowań pozwanego polegających na zaniedbywaniu i niszczeniu jego własnej rodziny, alkoholizmie oraz krzywdzeniu córki powoda Sąd Okręgowy powołał się wprawdzie na stanowisko doktryny i judykatury, które nakazuje przypisanie cech rażącej niewdzięczności takim zachowaniom obdarowanego, które kierowane są do osoby bliskiej darczyńcy z zamiarem oddziaływania bezpośrednio na darczyńcę, nie dostrzegł jednak, że w tym wypadku nie chodzi o sytuację w której działania takie, jak niewierność, przemoc, czy zaniedbywanie obowiązków wobec rodziny krzywdzą osobę bliską darczyńcy, a przez to również jemu sprawiają krzywdę. Art. 898 § 1 k.c. dla osiągnięcia skutku odwołania darowizny wymaga bowiem, by obdarowany dopuścił się rażącej niewdzięczności względem darczyńcy, a więc by jego działania i zaniechania umyślnie i z nasileniem złej woli nakierowane były bezpośrednio na pokrzywdzenie darczyńcy, choćby poprzez wyrządzenie krzywdy osobie mu bliskiej. Tymczasem z ustalonego w sprawie stanu faktycznego nie wynika, by celem postępowania pozwanego było wyrządzenie powodowi krzywdy lub szkody. Co więcej, twierdzenie takie nie pojawia się także w pozwie, ani zeznaniach powoda, czy powołanych przez niego świadków. Wywodził on jedynie, że krzywda córki, o której dowiedział się dopiero po jej rozwodzie, sprawiła cierpienie także jemu. Jednak, choć niewierność małżeńska, przemoc i alkoholizm pozwanego godziły w żonę pozwanego, to ze swej natury były wymierzone przeciwko niej, a nie przeciwko teściowi. Jak zaś stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 marca 2012r. wydanym w sprawie V CSK 179/11 (Biul.SN 2012/7/10) „zawarcie związku małżeńskiego z zasady nie stwarza obowiązków wobec dalszej rodziny”, a „niewierność małżeńska obdarowanego małżonka, będąca zawinioną przyczyną rozwodu, nie stanowi rażącej niewdzięczności wobec darczyńców – teściów w rozumieniu art. 898 § 1 k.c.” Także w sprawie niniejszej dyskomfort, rozczarowanie i cierpienie powoda wywołane informacją o nagannym postępowaniu zięcia wobec jego córki nie może być uznane za cel postępowania pozwanego. Nawet bowiem fakty ustalone przez Sąd Okręgowy wbrew stanowisku pozwanego oraz twierdzenia samego powoda nie potwierdzają ukierunkowanego działania pozwanego, nastawionego na wyrządzenie krzywdy bezpośrednio powodowi.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, również przypisane pozwanemu zachowania polegające na zerwaniu wszelkich kontaktów z powodem pomimo jego wieku i stanu zdrowia, nie udzielanie mu pomocy i opieki, brak zainteresowania jego stanem zdrowia, a nawet zaniedbanie podstawowej grzeczności w razie przypadkowego spotkania, w okolicznościach tej sprawy nie mogą być uznane za ukierunkowanego działania pozwanego, nastawionego na wyrządzenie krzywdy bezpośrednio powodowi. Jak słusznie wywodzi skarżący w apelacji, Sąd Okręgowy nie uwzględnił w tym przypadku sytuacji powstałej pomiędzy stronami po rozwodzie pozwanego z córką powoda, a także nie wziął pod uwagę, że pozwany nie mieszka już w spornym mieszkaniu, a sam powód przyznał, iż do czasu rozwodu zięć zachowywał się względem niego przyzwoicie, spłacił udzieloną pożyczkę, a nawet zwracał się do teścia o pomoc w ułagodzeniu żony domagającej się rozwodu (k. 58). Co więcej, powód nigdy nie twierdził jakoby chciał nadal utrzymywać kontakty z byłym zięciem lub zwracał się do pozwanego o pomoc, opiekę, czy wsparcia w chorobie, ani też by ich obiektywnie potrzebował. Stąd nie sposób przypisać pozwanemu odmowę ich udzielenia oraz zaniedbywanie byłego teścia. Natomiast zaniedbanie podstawowej grzeczności i przywitania się z powodem w razie przypadkowego spotkania, choć nie świadczy dobrze o pozwanym, nie może być uznane za wyraz rażącej niewdzięczności, o której mowa w art. 898 § 1 k.c. Nie godzi bowiem w powoda w sposób oczywiście go krzywdzący.

Skoro więc, wbrew ocenie Sądu Okręgowego, zachowania przypisane pozwanemu przez powoda nie mogą być uznane za przejaw rażącej niewdzięczności, która w świetle art. 898 § 1 k.c. pozwala na odwołanie darowizny, powództwo T. S. nie zasługiwało na uwzględnienie, a apelacja M. B. winna być uwzględniona. W tym zaś stanie rzeczy szczegółowe odnośnienie się do podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego, które w ocenie skarżącego doprowadziły do poczynienia przez Sąd Okręgowy błędnych ustaleń faktycznych, jest bezprzedmiotowe. Zaskarżony wyrok zapadł bowiem z naruszeniem prawa materialnego, polegającym na błędnej wykładni art. 898 § 1 k.c.

Z tych wszystkich względów, uznając apelację pozwanego za uzasadnioną, Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c. Rozstrzygając o kosztach postępowania przed sądami obu instancji w oparciu o art. 102 k.c. Sąd Apelacyjny miał na względzie, że powód podjął w tej sprawie działania w przeświadczeniu o konieczności obrony członków najbliższej rodziny przed skutkami oczywiście niewłaściwego i nagannego działania pozwanego.

Zatem byłoby sprzeczne z zasadami słuszności uwzględnienie zgłoszonego przez pozwanego żądania zapłaty kosztów procesu, który sam wywołał swym postępowaniem.